
Pamięci Profesora Mariana Małowista (1909-1988).

Przegląd Historyczny 90/4, 397-398

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pamięci Profesora Mariana Małowista (1909–1988)

W bieżącym roku przypada dziewięćdziesiąta rocznica urodzin, a w roku ubiegłym minęła dziesiąta rocznica śmierci Mariana Małowista, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, wybitnego historyka i znakomitego nauczyciela, a także wieloletniego współpracownika, autora i członka rady redakcyjnej „Przeglądu Historycznego”. Redakcja pragnąc uczcić Jego pamięć dedykuje Mu ten zeszyt czasopisma. Składają się nań artykuły napisane przez uczniów Profesora. Redakcja zwróciła się do wszystkich żyjących dwudziestu dwóch Jego doktorantów, zarówno tych którzy pod Jego kierunkiem ukończyli dysertacje doktorskie, jak i tych którzy przed Jego śmiercią już tego nie zdążyli sfinalizować. Dziękujemy tym wszystkim, którzy zechcieli swoje prace do tego numeru „Przeglądu Historycznego” nadesłać. Dla tych, którzy nie zdołali tego uczynić, lamy nasze będą nadal otwarte.

Rozmaitość zamieszczonych tu rozpraw jest wielka, tak jak rozległe były zainteresowania Profesora i swoboda, jaką w wyborze przedmiotu badań pozostawiał swym uczniom. Wydaje się, że właśnie ta wielorakość problemów i metod, jaką czytelnicy tu znajdują, najlepiej charakteryzuje to, co można nazwać „szkołą Małowista”.

Profesor Marian Małowist był w nauce polskiej i życiu uniwersyteckim postacią niezwykle. Mówiono o Nim, że był „historykiem z bożej łaski”, tak jak zwykło się mówić o utalentowanych poetach i artystach. Był bowiem obdarzony szczególnego rodzaju intuicją pozwalającą mu bezbłędnie wybierać jako przedmiot swych badań najważniejsze historyczne problemy i znajdować dla nich oryginalne i niekonwencjonalne rozwiązania. Oparte to było na nadzwyczaj krytycznej i wnikliwej analizie źródeł, odbiegającej wszakże od tradycyjnej pozytywistycznej erudycji. A także na niezwykle rozległej znajomości literatury, co Mu ułatwiała znajomość wielu języków. Obdarzony był bowiem fenomenalnymi zdolnościami lingwistycznymi, znał wszystkie ważniejsze języki europejskie, a w razie potrzeby szybko i łatwo uczył się kolejnych języków, nawet tych uważanych za rzadkie i trudne.

Jako fascynującego nauczyciela pamiętają Go zarówno Jego uczniowie z gimnazjum, gdzie uczył w okresie międzywojennym, jak i wychowankowie z tajnego nauczania w czasach okupacji, a wreszcie studenci i doktoranci z Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie wykładał po wojnie aż do ostatnich chwil życia. Był bardzo wymagający, nie miał przy tym łagodnego charakteru, a mimo to przyciągał do siebie uczniów i studentów swoją niezwykle osobowością, intelektem, umiejętnością pobudzania do krytycznego rozumowania, otwierania szerokich horyzontów, pozostawiania — przy pewnej apodyktyczności — ogromnej swobody myślenia. Uczniów miał więc wielu, chociaż dobierał ich starannie. Świadczy o tym wspomniana już pokaźna liczba wypromowanych przez Niego doktorów oraz liczba trzynastu profesorów, którzy rozpoczęli swoją karierę akademicką na semi-

narium Mariana Małowista, a obecnie zajmują ważne stanowiska na wyższych uczelniach w Polsce i za granicą oraz w życiu publicznym.

Pisał wiele, ale poza Jego książkami i drukowanymi artykułami istotne były też Jego wykłady, referaty wygłaszane na polskich i międzynarodowych sympozjach, wypowiedzi na seminariach i w czasie zupełnie prywatnych rozmów. Często były to tylko hipotezy, weryfikowane następnie przez samego Profesora lub Jego uczniów i naśladowców w szczegółowych badaniach — i zwykle znajdowały potwierdzenie. Wiele fundamentalnych dziś w światowej i polskiej historiografii poglądów wywodzi się z pomysłów sformułowanych przez Mariana Małowista.

Sam uważał się zawsze za mediewistę, ale naprawdę zajmował się nie tylko późnym średniowieczem, lecz i wczesnym okresem nowożytnym sięgając aż po wiek XVII i nie obawiając się odniesień do współczesności. Właśnie to swobodne przekraczanie tradycyjnych cezur chronologicznych dzielących wieki średnie od nowożytności było dla Mariana Małowista charakterystyczne i zapewniało sukces w rozwiązywaniu kluczowych problemów z dziejów Polski, Europy i świata. Przekraczał też bowiem granice geograficzne starego kontynentu zajmując się dziejami krajów azjatyckich, a szczególnie interesując się Afryką. Nie chciał być jednak historykiem Afryki, traktował ten ląd jedynie jako pole interesujących obserwacji i porównań ważnych dla zrozumienia dziejów Europy, w tym Polski. Stąd i w tym numerze „Przeglądu Historycznego” znalazło się tyle prac poświęconych historii Afryki lub do niej się odwołujących, albo odnoszących się do przeszłości innych jeszcze części świata.

Profesor Marian Małowist rozpoczął karierę historyka w okresie międzywojennym, odegrał wielką rolę w polskiej nauce historycznej po II wojnie światowej. Był znany i wysoko ceniony w świecie, zapraszany na międzynarodowe zjazdy i jako wykładowca na zagraniczne uczelnie. Nie doczekał się jednak takich zwyczajowych i sformalizowanych dowodów uznania jak doktoraty *honoris causa* lub członkostwo akademii. Po śmierci Profesora wznowiono tylko dwie Jego książki. Ukazał się także tom zawierający wybór Jego artykułów — wydawnictwo niezwykle ważne, gdyż rozprawy te, w pierwodrukach znajdujące się w trudno nieraz dostępnych czasopismach i tomach zbiorowych, zawierają najważniejsze Jego poglądy. Tutaj przypominamy uczniów Profesora, tych którzy starają się kontynuować Jego dzieło badacza i nauczyciela.